

Sygn. akt I ACa 1230/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Tkocz (spr.)
Sędziowie :	SA Piotr Wójtowicz SO del. Artur Żymelka
Protokolant :	Małgorzata Kopeć

po rozpoznaniu w dniu 24 marca 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko T. K. (1)

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 14 lipca 2016 r., sygn. akt I C 533/15,

- 1) oddala apelację;
- 2) zasądza od powódki na rzecz pozwanego 1000 (tysiąc) złotych z tytułu części kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Artur Żymelka	SSA Ewa Tkocz	SSA Piotr Wójtowicz
------------------------	---------------	---------------------

Sygn. akt I ACa 1230/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Częstochowie oddalił powództwo A. S. przeciwko T. K. (1) o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli przenoszącego na powódkę własność darowanej nieruchomości, położonej w miejscowości

P., przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Częstochowie X Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w K. prowadzi księgę wieczystą o numerze (...), oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd ten ustalił, że powódka A. S. liczy lat 79. W 2007r. uległa wypadkowi samochodowemu, w którym zginął jej mąż, zaś ona doznała licznych obrażeń. Zdarzenie to wywołało u powódki powstanie zespołu psychoorganicznego pourazowego, przejawiającego się nasilonymi lękami, rozdrażnieniem, płaczliwością, męczliwością, zaburzeniami pamięci i koncentracji, bólami i zawrotami głowy. Od wypadku powódka korzysta z pomocy lekarzy wielu specjalności. Poszukiwała osoby, która mogłaby się nią na stałe zaopiekować.

Problemy zdrowotne i trudności związane z utrzymaniem domu spowodowały, że w 2014r. powódka podjęła decyzję o zamieszkaniu w domu pomocy społecznej, a w znalezieniu odpowiedniej placówki pomagał jej pozwany T. K. (1). W grudniu tegoż roku powódka skorzystała z oferty Domu Pomocy Społecznej (...) w B., a jednocześnie postanowiła uczynić na rzecz siostry Z. K. (liczącej 81 lat) darowiznę nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym, opisanej w księdze wieczystej nr (...).

W zawartej dnia 15 grudnia 2014r. w formie aktu notarialnego umowie darowizny zastrzeżono na rzecz powódki A. S. służebność osobistą, polegającą na dożywotnim i bezpłatnym zamieszkaniu wraz z właścicielem budynku.

Zarówno przed, jak i po zawarciu powyższej umowy siostry praktycznie nie utrzymywały z sobą kontaktów. Powódka liczyła, że najbliższa rodzina siostry, a przede wszystkim jej syn, pozwany T. K. (1), będzie się nią opiekować.

Pozwany uczestniczył w załatwianiu formalności związanych z zawarciem umowy darowizny oraz umowy z Ośrodkiem (...) w B.. Zawiózł powódkę do tejże placówki. Opłata za pobyt wynosiła 2.500 złotych miesięcznie i uiszczala ją w całości powódka, która utrzymywała się z emerytury w wysokości 3.122 złote. W Ośrodku powódkę odwiedzał wyłącznie pozwany wraz ze swoją rodziną.

W dniu 10 lutego 2015r. Z. K. darowała synowi T. K. (1) nieruchomość będącą przedmiotem sporu, w tym posadowiony na niej budynek. Pozwany wymienił w nim meble kuchenne na nowe, pozostawiając stare w pomieszczeniu gospodarczym. Zatrudnił B. W. do sprzątnięcia domu, poprosił brata o wyremontowanie kotłowni i poprawienie elewacji budynku.

W czasie pobytu w Ośrodku (...) powódka korzystała z dodatkowych konsultacji lekarskich, na które dowożona była przez pozwanego. W kwietniu 2015r. podjęła decyzję o powrocie do domu. Nie zaakceptowała dokonanych w nim zmian, a także nie była zadowolona z opieki i zachowania pozwanego. Zgłosiła wniosek do (...) Ośrodka Pomocy Społecznej o skierowanie do domu pomocy społecznej, który rozpatrzono negatywnie, z uwagi na nie spełnienie przesłanek. Powódka pomimo problemów zdrowotnych funkcjonowała samodzielnie i sama zabezpieczała swoje potrzeby. Unikała kontaktów z pozwanym, korzystała z pomocy sąsiadów przy stryżeniu trawnika oraz dokonywaniu zakupów.

W dniu 1 września 2015r. powódka sporządziła oświadczenie o odwołaniu darowizny dokonanej na rzecz Z. K..

Powyższy stan faktyczny Sąd pierwszej instancji ustalił na podstawie dowodów z dokumentów urzędowych (umów darowizny sporządzonych w formie aktów notarialnych) oraz z osobowych źródeł dowodowych, uzupełnionych dowodami z dokumentów prywatnych. Wskazał, iż z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, by ktokolwiek wywierał na powódkę wpływ w przedmiocie darowizny. W ocenie Sądu okoliczność, że siostry A. S. i Z. K. nie utrzymywały ze sobą kontaktów zarówno przed, jak i po zawarciu umowy darowizny wynika z ich wieku oraz odległych miejsc zamieszkania, co zresztą same potwierdziły. Powódka oczekiwała, dokonując darowizny na rzecz starszej siostry, że w przypadku rezygnacji z pobytu w Ośrodku (...) otrzyma opiekę i pomoc od najbliższych członków rodziny siostry, w tym pozwanego T. K. (1). Sąd dał wiarę w tym zakresie zeznaniom świadków M. F. i T. K. (2), osób obcych dla stron, uznając, że były one konkretne, oraz spójne z pozostałym materiałem dowodowym, w tym z zeznaniami Z. K. oraz pośrednio powódki.

Zdaniem Sądu Okręgowego, twierdzenia powódki o rażącej niewdzięczności Z. K. są nieuzasadnione. Zgromadzony materiał dowodowy nie potwierdził również jej stanowiska o braku zainteresowania i pomocy ze strony pozwanego, który nadto – jak wynika z zeznań świadka B. M. (1) – wraz z rodziną odwiedzał powódkę w Ośrodku (...). Powódka nie wykazała zaistnienia sytuacji, w której powinna otrzymać pomoc, zaś Z. K. czy też pozwany świadomie odmówili jej udzielenia. Sąd wskazał, iż ewentualne przykrości wyrządzone w sposób niezamierzony nie są działaniem bądź zaniechaniem w rozumieniu rażącej niewdzięczności. Świadkowie A. K., T. K. (2) i E. Z. dysponowali wiedzą powziętą od powódki, żaden z nich nie widział nagannego zachowania Z. K. czy też pozwanego względem A. S., nie znali okoliczności związanych z zawarciem umowy darowizny. Drobna, odpłatna pomoc sąsiedzka udzielana powódce przez A. K. i T. K. (2) nie świadczy, w ocenie Sądu Okręgowego, o rażącej niewdzięczności pozwanego bądź jego matki, podobnie jak nieustalone pomiędzy stronami kwestie finansowe dotyczące kosztów eksploatacji nieruchomości.

W tych okolicznościach, wskazując na przepis art. 898 § 1 k.c., a nadto przywołując pogląd zawarty w orzecznictwie, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że brak jest podstaw do przyjęcia by Z. K. dopuściła się rażącej niewdzięczności względem swojej siostry A. S., w rozumieniu powyższego przepisu. Tym samym uznał, że nie doszło do skutecznego odwołania darowizny z dnia 15 grudnia 2014r., a zatem nie nastąpił obowiązek zwrotu przedmiotu darowizny przez T. K. (1), obdarowanego na podstawie umowy z dnia 10 lutego 2015r. Pozwany pomagał bowiem powódce i nie dopuścił się żadnych działań czy też zaniechań przeciwko niej, zaś Z. K., z uwagi na swój wiek, sama wymagała opieki. Relacje siostr, mimo zawarcia umowy darowizny, pozostały niezienne. Dokonana natomiast przez powódkę ocena sposobu pomocy świadczonej przez pozwanego ma charakter subiektywny i nie znajduje oparcia w ustalonych faktach. Zarzucane przez powódkę zniesławienie, czy też obrażanie pozostają wyłącznie w sferze jej twierdzeń. Sąd Okręgowy podkreślił, że rozporządzenie nieruchomością jest czynnością wymagającą rozwagi, dlatego też ustawodawca wprowadził przesłankę „rażącej niewdzięczności”, umożliwiającą odwołanie tego rozporządzenia, a odnoszącą się do zachowania osoby obdarowanej dającego się obiektywnie zweryfikować.

Podstawę prawną zaskarżonego rozstrzygnięcia stanowiły przepisy art. 898 § 1 k.c. w związku z art. 407 k.c. i art. 6 k.c.

O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka A. S..

Skarżąca zarzuciła błąd w ustaleniach dotyczących zawarcia umowy darowizny. Podniosła, że akt notarialny z dnia 15 grudnia 2014r., Rep. A Nr (...) nie został sporządzony, albowiem Z. K. nie miała dowodu osobistego. Wskazała, iż na polecenie notariusza podpisała czystą kartę papieru, przez co została wprowadzona w błąd. Wykorzystując tę sytuację Z. K. zawarła ze swoim synem T. K. (1) umowę darowizny nieruchomości, czym dopuścili się rażącej niewdzięczności względem powódki. Stwierdziła, iż nie była świadoma zawarcia umowy darowizny.

W oparciu o powołane podstawy powódka domagała się zmiany zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa.

Pozwany T. K. (1) w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Zaskarżone orzeczenie należy uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny przedstawionego przez strony materiału dowodowego i trafnej wykładni prawa materialnego.

Odnosząc się do zarzutów apelacji dotyczących w istocie ustalenia nieważności aktu notarialnego, sporządzonego przed notariuszem P. B. w prowadzonej przez niego Kancelarii Notarialnej w C. przy ul. (...) w dniu 15 grudnia 2014r.,

Repetitorium A Nr (...), wskazać trzeba, że żądanie to nie było przedmiotem niniejszego postępowania. Żadna ze stron nie kwestionowała też ważności umowy darowizny sporządzonej przez powódkę na rzecz siostry Z. K..

Nadto, podniesione w apelacji okoliczności, a to brak dowodu osobistego Z. K. przy zawieraniu powyższej umowy oraz podpisanie przez powódkę, na polecenie notariusza P. B., czystej karty papieru nie znajdują jakiegokolwiek potwierdzenia w zebranym w sprawie materiale dowodowym.

Podnieść trzeba, iż notariusz w zakresie swoich uprawnień działa jako osoba zaufania publicznego, korzysta z ochrony przysługującej funkcjonariuszom publicznym. Przyjmując od stron czynności notarialnej oświadczenia o określonej treści, potwierdza je w akcie notarialnym, mającym walor dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 244 k.p.c. Status notariusza oraz urzędowy charakter sporządzonego przez niego aktu notarialnego wynika wprost z treści art. 2 § 1 i 2 ustawy Prawo o notariacie. Akt notarialny korzysta zatem z domniemania nie tylko autentyczności, ale także domniemania zgodności z prawdą tego co, zostało w nim urzędowo stwierdzone, dlatego też za udowodnione należy przyjąć to, co wprost wynika z jego treści (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2000r., sygn. akt IV KKN 1083/00, LEX nr 52529).

Z treści aktu notarialnego sporządzonego dnia 15 grudnia 2014r. przez notariusza P. B. wynika jednoznacznie, iż tożsamość osób stawających do czynności zawarcia umowy darowizny, tj. A. S. i Z. K. została stwierdzona na podstawie ich dowodów osobistych, co do których złożyły one również zapewnienie, iż nie zachodzą okoliczności uzasadniające unieważnienie tychże dokumentów, stosownie do treści art. 43 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 40 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1974 r. o ewidencji ludności i dowodach osobistych (k. – 14)

Skarżąca nie przedstawiła żadnych dowodów przemawiających za uwzględnieniem jej twierdzeń podniesionych w apelacji. Co więcej zauważyć przyjdzie, że numer dowodu osobistego Z. K., oznaczony w powyższym akcie notarialnym, jest tożsamy z numerem dowodu osobistego, który okazała przed Sądem pierwszej instancji, składając zeznania w charakterze świadka (k. – 212). Nie sposób zatem uznać za słuszne stanowisko skarżącej, iż Z. K. stawiała się w dniu 15 grudnia 2014r. przed notariuszem P. B. bez dowodu osobistego, i aby notariusz ten, będąc osobą zaufania publicznego, sporządził akt notarialny – dokument urzędowy bez danych niezbędnych do identyfikacji osoby, a wynikających z dowodu osobistego.

Już tylko z tych względów apelacja powódki nie mogła odnieść skutku.

Niemniej z uwagi na to, że przedmiotem pozwu było żądanie zobowiązania pozwanego do złożenia oświadczenia woli przenoszącego na powódkę własność darowanej nieruchomości, godzi się odnieść do przesłanek uzasadniających to żądanie i podzielić ustalenia i wnioski Sądu pierwszej instancji przyjmując je za własne.

Nie znajduje uzasadnienia w okolicznościach sprawy twierdzenie skarżącej jakoby zachowanie pozwanego i jej siostry Z. K. nosiło znamiona rażącej niewdzięczności, o której mowa w art. 898 § 1 k.c.

Zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem za rażącą niewdzięczność należy uznać tylko takie działanie obdarowanego, którym zmierza on w sposób świadomy i celowy do wyrządzenia darczyńcy poważnej krzywdy. Nie chodzi bowiem o zwykłe konflikty, lecz rozmyślne działanie mające charakter zamierzonych nieprzyjaznych aktów.

Zarówno pozwany, jak i siostra powódki nie dopuścili się żadnych działań w wyniku których powódka mogłaby doznać krzywdy. Rzadkie kontakty sióstr – jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy - wynikają z ich wieku oraz odległych miejsc zamieszkania, i stan taki miał miejsce zarówno przed, jak i po zawarciu między nimi umowy darowizny z dnia 15 grudnia 2014r. W okoliczności tej nie sposób zatem upatrywać rażącej niewdzięczności ze strony Z. K.. Podobnie rzecz się ma w odniesieniu do twierdzeń powódki, iż oczekiwała pomocy ze strony pozwanego i swojej siostry. Zauważyć przyjdzie, iż Z. K., z uwagi na wiek (81 lat) i stan zdrowia nie ma możliwości sprawowania bezpośredniej opieki nad powódką, i nie można z tego powodu czynić jej zarzutu celowego uchylania się od niesienia darczyńcy pomocy.

Jak trafnie wskazał Sąd pierwszej instancji, zgromadzony materiał dowodowy nie potwierdził też stanowiska powódki o braku zainteresowania i pomocy ze strony pozwanego, który pomagał w załatwianiu formalności związanych z zawarciem umowy darowizny oraz umowy z Ośrodkiem (...) w B., zawiózł powódkę do tej placówki oraz dowodził ją stamtąd na dodatkowe badania lekarskie, odwiedzał w Ośrodku, a nadto wykonał w darowanym mu następnie przez Z. K. budynku prace związane z remontem elewacji, kotłowni, naprawą dachu i wymienił meble kuchenne na nowe oraz wykonywał prace ogrodowe. Powyższe potwierdzają zeznania świadków: B. M. (1) – właścicielki Ośrodka (...) (k. - 146), B. K. – brata pozwanego (k. 145), B. W. – zatrudnionej przez pozwanego do sprzątania domu (k. - 147).

Okoliczność, że świadkowie A. K. i T. K. (2), sąsiedzi powódki, wykonywali dla niej drobne prace i pomagali w czynnościach życia codziennego nie wskazuje na rażącą niewdzięczność pozwanego, bowiem to powódka unika z nim kontaktu, zapewniając sobie równocześnie pomoc sąsiadów.

Warto też wskazać, że powódka samodzielnie podjęła decyzję o rezygnacji z dalszego pobytu w Ośrodku (...) w B. (zeznania świadka B. M. (1), nagranie rozprawy k. - 146), gdzie miała zapewnioną całodobową opiekę. Nie zasługują natomiast na wiarę twierdzenia powódki, jakoby „wróciła do domu ponieważ nie było jej stać na pobyt w B.” (nagranie rozprawy, k. - 214). Z materiału procesowego wynika wszak, iż należność za pobyt w tym Ośrodku wynosiła 2.500 złotych (k. - 13, nagranie rozprawy k. - 146), zaś powódka otrzymywała świadczenie emerytalne w wysokości 3.122 złote (oświadczenie majątkowe, k.- 38-41). Zauważyć nadto trzeba, że powódce proponowano również usługi opiekuńcze świadczone przez pracowników (...) Ośrodka Pomocy Społecznej, jednakże nie wyraziła na nie zgody (zeznania świadka M. F., nagranie rozprawy k - 142).

Trafnie również przyjął Sąd Okręgowy, iż zarzuty powódki wskazujące na jej zniesławianie i obrażanie przez pozwanego oraz Z. K. pozostają wyłącznie w sferze jej twierdzeń, albowiem nie znajdują oparcia w zebranych w sprawie materiale dowodowym.

Z powyższych względów apelacja jako bezzasadna ulec musiała oddaleniu (art. 385 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono po myśli art. 102 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. zasądzając od powódki na rzecz pozwanego tylko ich część, a to z uwagi na rodzaj i charakter sprawy oraz sytuację życiową powódki.

SSO (del.) Artur Żymelka	SSA Ewa Tkocz	SSA Piotr Wójtowicz
--------------------------	---------------	---------------------